

Dnia 3 czerwca 1958r.-

II. Dz.2/58

6 140
164

A K T S S K A R Ż E N I A

=====

przeciwko

Józefowi KOKOTOWI

osk. z art.1 pkt.1 dekr.z dn.31.VIII.1944r.

w brzmieniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15.XII.1946r. /Dz.U.Nr.69 pos.377/.

O s k a r ż a m :

Józefa K O K O T A , syna Józefa i Pauliny, zd.
Borczowa, ur.17.X.1921r. w Koblowie, zamieszkałego
w Darkowicach /Czechosłowacja/, narodowości cze-
skiej, obywatelstwa czechosłowackiego, pochodzeni
społecznego - robotniczego, przynależności społe-
cznej - robotniczej, o wykształceniu 8 klas szko-
ły podstawowej, żonatego, ojca 2-ga dzieci, ślusza-
rza, właściciela domu jednorodzinnego, niekara-
nego,
tymczasowo aresztowanego od dnia 28 grudnia
1957r./K.69/.

o t o, ż e :

w okresie okupacji niemieckiej w Łancucie i na terenie powiatu
łancuckiego, jako funkcjonariusz niemieckiej żandarmerji, idąc
na rękę władzy państwa niemieckiego, brał udział w dokonywaniu
zabójstw osób spośród ludności cywilnej, prześladowanej przez władze
niemieckie ze względów politycznych, narodowościowych, wyznaniowych
i rasowych -

I. na przestrzeni 1941 roku

1/. w Albigowej, strzałami z pistoletu pozbawił życia - rodzinę
Chaima Natana - składającą się z dwóch osób, oraz Żydówkę
o niustalonym nazwisku.

2/. w Łancucie, na cmentarzu żydowskim, strzałem z pistoletu
zabił Żydówkę o niustalonym nazwisku ,

./.



16810 124

- 7/. w Cierpiszu, strzałem z pistoletu zabił chłopca o nieustalonym nazwisku,
- 8/. w Łancucie, na żydowskim cmentarzu, strzałami z pistoletu pozbawił życia dwóch mężczyzn o nieustalonych nazwiskach,
- 9/. w Łancucie, na żydowskim cmentarzu, strzałem z pistoletu zabił Marię Staw.,.

IV. na przestrzeni 1944 roku

- 1/. w Białobrzegach, strzałem z pistoletu, zabił Władysława Jarosza,
- 2/. w Żołyńi, brał udział w rostrzeliwaniu Jana Nicponia i Żydówki o nieustalonym nazwisku,
- 3/. w Markowej, brał udział w rozstrzekiwaniu rodziny żydowskiej - Goldmanów i Szalów - składającej się z ośmiu osób, oraz Józefa, Wiktorii, Stanisławy, Barbary, Stanisława, Franciszka i Marii Ulanów.,.

Czyny powyższe stanowią przestępstwą z art. 1 pkt.1 dekretu z dnia 31.VIII.1944r. w brzmieniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15.XII.1946r. /Dz.U.Nr.69 poz.377/.

Na zasadzie art.17 § 1 pkt.4 a/ i 2o § 1 K.P.K. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Rzeszowie.

U z a s a d n i e n i e .
=====

Z początkiem 1940 roku władze niemieckie zorganizowały w Łancucie posterunek żandarmerii niemieckiej. Wśród żandarmów tejże placówki głośno był na terenie Łancuta i okolicy Józef KOKOT.

Pałał on specjalną nienawiścią do obywateli polskich niezależnie od ich narodowości i swoim postępowaniem budził postrach wśród miejscowej ludności.

W 1942 roku władze niemieckie przystąpiły do planowej likwidacji Żydów, tworzyły t.zw. "getta" i zarządziły, by wszyscy oni zgłosili się do wyznaczonych miejscowości.

Zarządzenia te były bardzo rygorystyczne. Za ukrywania i przechowywanie Żydów władze okupacyjne zagroziły karą śmierci.

./.



39
113 197

Ad.3.

W marcu 1944 roku Józef Nawojski został wyznaczony na podwodę do dyspozycji żandarmerii niemieckiej w Łanucie. Zamiast niego pojechał wówczas jego syn Edward. Po przybyciu do Łanuta Edward Nawojski został skierowany do stacji magistralnej, w której zastał dwóch trzech furmanów nieznanych mu z nazwiska. Około godziny 1-szej po północy wszyscy oni wraz z żandarmerią i policją granatową pojechali w kierunku wsi Soniny. Wśród żandarmów Nawojski rozpoznał wtedy KOKOTA i Dziewilskiego. Na jego wozie siedzieli szef żandarmerii Józef KOKOT i jeszcze jeden żandarm nieznany mu z nazwiska. Przed wyjazdem do Markowej, na uboczu, w odległości około 400 metrów od drogi, stały zabudowania gospodarskie, przed którymi żandarmi zatrzymali furmanki i udali się w ich kierunku razem z policją. Poszedł z nimi również KOKOT. Po kilku minutach w obrębie tych zabudowań padło kilka strzałów. W tym czasie jeden z żandarmów podszedł do furmanów, polecił im jechać do ogrodu w obrębie wspomnianych zabudowań, następnie przyprowadził ich na podwórze, gdzie kazał przyglądać się temu, co będzie się działo. Po wejściu na podwórze, Nawojski spostrzegł zwłoki zastrzelonego mężczyzny. Po chwili z za domu wyprowadzono kolejno kilka osób narodowości żydowskiej - w tym dwie lub trzy Żydówki - i rozstrzelano je. W rozstrzeliwaniu tych Żydów brał udział również KOKOT, który osobiście zastrzelił jednego z nich. Następnie żandarmi wyprowadzili z mieszkania małżeństwo narodowości polskiej i również zastrzelili je na podwórzu. Po zastrzeleniu owego małżeństwa, żandarmi odbyli krótką naradę, co zrobić z ich dziećmi. W rezultacie narady, szef żandarmerii dał rozkaz zastrzelenia dzieci. Wówczas KOKOT osobiście wyprowadził z mieszkania dwoje dzieci, pchnął je na ziemię i zastrzelił. Później na miejsce egzekucji przyszli miejscowi chłopcy, którzy pochowali zwłoki rozstrzelanych. Przed tym wynieśli oni kilka trupów ze strychu. Łącznie było rozstrzelanych K.158,351. wówczas szesnaście osób /świadek Edward Nawojski, Teofil Kielar/.

228.

Po egzekucji żandarmi zabrali ze strychu skóry i lepsze rzeczy po Żydach /św. Nawojski i Teofil Kielar/.

Jak wynika z zeznań świadka Antoniego Ulmy, w omawianej zagrodzie rozstrzelano rodzinę jego brata Józefa, składającą się z ośmiu osób, żony Józefy oraz dzieci: Stanisławy, Wiktorii, Barbary, Stanisława, Franciszka, Antoniego i Marii. Poza tym została

./.



198 40
444

K.188,
190,255,
K.115.

wówczas zastrzelona rodzina żydowska Goldmanów i Szalów /świadek Antoni Ulma, Franciszek Szylar i Jak Głęb/.

Józef KOKOT słuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do udziału w rozstrzelaniu rodziny Ulów oraz rodziny żydowskich i wyjaśnił, iż wprawdzie w omawianym czasie wspólnie z innymi wyjechał do Markowej, lecz na miejscu egzekucji w ogóle nie był. Oskarżonego KOKOTA skonfrontowano ze świadkiem Edwardem Nawojskim, który zeznał do oczy, iż oskarżony brał udział w rozstrzelaniu rodziny Ulmy i Żydów. Podczas konfrontacji KOKOT zaprzeczył temu.-

Wiceprokurator Wojewódzki:

/ A. G R Z Y S /

Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżony:

K.296,316.
K.401-405.
430.

Józef KOKOT - Więzienie w Rzeszowie

Świadkowie:

K.242.	1. Mieczysław Drozd	- Bytom ul. [redacted]
K.160,331	2. Edward Gorlach	- [redacted] pow.Łancut
KK.45,325,	3. Walenty Woś	- Łancut ul. [redacted].
K.52,236,330	4. Tadeusz Krzan	- Łancut ul. [redacted].
K.42,319	5. Franciszek Twaróg	- Łancut ul. [redacted].
K.44,323.	6. Stanisław Kenia	- Łancut ul. [redacted]
K.40,232,345.	7. Władysław Skreć	- Łancut ul. [redacted]
K.413.	8. Stefan Michno	- Łancut ul. [redacted]
K.201	9. Kazimierz Leja	- Przemyśl ul. [redacted]
K.181.337	10. Franciszek Waechoła	- Łancut ul. [redacted].
K.124	11. Michał Nizioł,	- Łancut ul. [redacted]
K.339,341	12. Roman Kwolek	- Łancut ul. [redacted]
K.90,370	13. Kazimierz Świątoniowski	- Łancut [redacted].
K.46.378	14. Julian Sakustowicz	- Łancut ul. [redacted].
K.47,317	15. Wincenty Czekajski	- Łancut ul. [redacted].
K.426	16. Michał Smielak	- [redacted] pow. Łancut
K.207,335.	17. Władysław Kaszyca	- Łancut ul. [redacted]
K.372	18. Józef Hadław	- [redacted] pow. Łancut
K.260	19. Tadeusz Seidel	- Gliwice ul. [redacted]
K.78,328	20. Anna Inglot	- Rzeszów ul. [redacted]

